



**PKEE**

Polski Komitet Energii Elektrycznej  
Polish Electricity Association

Warszawa, 15 lutego 2022 r.

## **Stanowisko Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej w sprawie raportu Fundacji Instraat o marżach elektrowni węglowych na hurtowych cenach energii elektrycznej**

**Fundacja Instraat w swoim raporcie o marżach elektrowni węglowych na hurtowych cenach energii elektrycznej nie przedstawia pełnego obrazu sytuacji, co może wprowadzać w błąd i nie pozwala wyciągnąć właściwych wniosków. Cenę hurtową na rynku energii elektrycznej ustala najdroższa jednostka wchodząca do systemu energetycznego. Na tym polega mechanizm rynkowy kształtowania cen na rynku energii. Marże kształtowane są przez mechanizm rynkowy, a nie przez wytwórców energii.**

Europejski jednolity rynek energii elektrycznej i mechanizm kształtowania cen jest oparty o koszty krańcowe i swobodny przepływ energii pomiędzy strefami cenowymi (w ramach ograniczeń technicznych linii przesyłowych). Oznacza to, że marże jednostek wytwórczych zależą od ich miejsca w ponadnarodowym stosie jednostek wytwórczych. Im niższe koszty zmienne wytwarzania (np. dla OZE zmienne koszty wytwarzania wynoszą blisko zera), tym jednostki wytwórcze osiągają wyższe marże - na tym polega mechanizm rynkowy. Im wyższe koszty zmienne (np. jednostki węglowe w koszcie zmiennym muszą uwzględniać aktualnie wysoki koszt CO<sub>2</sub>, a jednostki gazowe rekordowe ceny zakupu paliwa podstawowego), tym jednostki wytwórcze osiągają niższe marże. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że ceny energii w Polsce zależą również od cen w innych strefach cenowych w Europie.

Ponadto koncentrując się na danych tylko z jednego miesiąca (jak zrobiła to Fundacja Instraat) otrzymujemy niepełny obraz. Okres ten nie uwzględnia bowiem, że poza wysokimi cenami CO<sub>2</sub>, miesiąc ten charakteryzował się również dużą ilością odstawień elektrowni z powodu deficytu zaopatrzenia w węgiel kamienny, ogólnoeuropejskim kryzysem energetycznym spowodowanym wysokimi cenami gazu, stosunkowo niskimi jak na grudzień temperaturami powietrza i niską wietrznością. Nie wzięcie pod uwagę tych czynników przez Fundację Instraat powoduje wyciągnięcie błędnych wniosków.

Nie w pełni prawdziwe jest również stwierdzenie twórców raportu, że za wysokie ceny energii elektrycznej odpowiadają opóźnienia w realizacji polityki klimatycznej. Kraje znacznie bardziej od Polski zaawansowane w realizacji unijnej polityki klimatycznej zostały dotknięte obecnym kryzysem w jeszcze większym stopniu, szczególnie jeśli chodzi o hurtowe ceny energii elektrycznej. Masowa rezygnacja z wykorzystania źródeł węglowych oraz – w przypadku niektórych krajów – również jądrowych, zmniejszyła dostępność źródeł energii, które mogły odpowiedzieć na rosnący popyt konsumentów w 2021 roku.

Jak wskazuje Fundacja Instraat, wysokie ceny energii są skutkiem kryzysu energetycznego w całej Europie spowodowanego w dużej mierze wysokimi cenami gazu ziemnego, a także uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>. Równocześnie w raporcie pominięto fakt, że Polska ze względu na swój miks energetyczny i stosunkowo niewielki udział gazowych źródeł wytwórczych, przez znaczną część 2021 r. miała jedno z najniższych hurtowych cen energii elektrycznej w Unii Europejskiej. We wrześniu 2021 r. roku średnia cena energii w ujęciu miesięcznym w Polsce przekroczyła poziom 100 euro za megawatogodzinę. Zdarzyło się to po raz pierwszy w historii. Mimo to, Polska była jednym z trzech najtańszych pod tym względem państw w Unii Europejskiej. Taniej było tylko w Szwecji i Finlandii (odpowiednio 73 i 89 euro) – przy czym nie dotyczy to szwedzkiej strefy cenowej



**PKEE**

Polski Komitet Energii Elektrycznej  
Polish Electricity Association

SE4 graniczącej z polską strefą cenową. Nawet w Norwegii, która jest uznawana za jeden z najtańszych rynków energii elektrycznej (z racji warunków geograficznych i hydrologicznych produkcja energii elektrycznej oparta jest w ok. 95 proc. na produkcji z wody) 1 megawatogodzina kosztowała aż 106 euro. Pomimo braku kosztów zmiennych na tej produkcji, ceny również skoczyły do wysokich poziomów. Na rynkach we Francji, Hiszpanii czy Niemczech ceny były nawet o 30–50 procent wyższe niż w Polsce. W związku z zaistniałą sytuacją, od trzeciego kwartału 2021 roku Polska często stawała się eksporterem energii elektrycznej do innych państw, co - tak długo jak w Polsce występowały rezerwy paliw podstawowych - umożliwiło wytwórcom uzyskanie dodatkowych dochodów.

Zwracamy również uwagę na fakt, że nie jest zrozumiałe, jak Fundacja uzyskała oszacowanie dodatkowych 4 mld zł zysku w grudniu 2021 roku. Warto podkreślić, że wytwórcy energii elektrycznej w Polsce są objęci 100 proc. obligiem giełdowym, a sumaryczny wolumen obrotu na obu fixingach Towarowej Giełdy Energii w grudniu 2021 roku wyniósł 2'758'632.40 MWh. Zakładając dla uproszczenia, że całość tej sprzedaży została zrealizowana tylko przez wytwórców konwencjonalnych, wymagałoby to jednostkowych marż ze sprzedaży na poziomie 1450zł/MWh. PKEE uznaje oszacowanie Fundacji Instrat za bardzo odległe od prawdy.